

na odprawianie mszy w języku polskim, coraz bardziej zwracał na siebie uwagę *Gestapo*. W 1939 r. został deportowany z Prowincji Śląsk i Regionu Opawy i podzielił tym samym los „Arki” Bożka i innych rodowych Ślązaków. Następnie został osadzony w obozie koncentracyjnym Dachau, gdzie przebywał od 24 listopada 1944 do 29 marca 1945 r. Przypieczetowało to jego ostateczne wycofanie się z polityki. Próba powrotu po zakończeniu wojny do swojej dawnej ojczyzny była smutnym dowodem na to, jak dalece sędziwy prałat oderwany był od politycznej rzeczywistości. Zmarł w Niemczech Zachodnich w 1953 r.

Na koniec należy jeszcze raz podkreślić antynomię, jaka przewija się przez całą pracę G. Hitzego. Z jednej strony poddawał on surowej krytyce pruską maszynę ucisku, pisząc – w związku z niemieckimi prawami obywatelskimi w Republice Weimarskiej – o „starych pruskich stereotypach (...), według których ludność dwujęzyczna traktowana była faktycznie jak poddani w systemie kolonialnym, wymagający ucywilizowania, czyli zgermanizowania” (s. 682), z drugiej zaś – oddzielał od tej maszyny pruskiego legitymizmu treści, które właściwie do niej należą, mianowicie „łagodną germanizację”, „autogermanizację” itd. Te jednak były funkcjami pruskiej biurokracji, która pomogła umocnić pozycję Centrum na niemieckim Górnym Śląsku. Zmianę od panowania pruskiego w stylu Bismarcka do władzy Centrum na Górnym Śląsku można dlatego rozpatrywać jako przejście od stygmatyzacji do paternalizmu i pozbawiania praw rdzennie polskiej ludności Górnego Śląska.

G. Hitze niezwykle zręcznie usprawiedliwia te „paternalistyczne” cechy Partii Centrum po 1922 r. (s. 682): partia ta opanowała prowincję, gdyż zdołała osłabić polski ruch narodowy za pomocą pomysłowych strategii prowadzących do podwyższenia standardu życia oraz wykorzystać niuanse „patriotyzmu kulturowego i wierność konstytucji” (s. 695).

Dwaj przeciwnicy w dążeniu do uzyskania suwerenności dla swoich regionów Śląska – Carl Ulitzka i Wojciech Korfanty równocześnie wykorzystywali idee narodowe. Na gruncie ideologii, a także charakterów i postaw wykazywali oni, i to nie tylko zdaniem G. Hitzego, zaskakujące podobieństwo. Fakt, że nie doszło między nimi w tym okresie do współpracy, jest częścią śląskiej tragedii.

Bernd Behning

Tłumaczenie Jacek Szczerbak

Noty

PIOTR NATKAŃSKI: *Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004, 193 ss.

W ostatnich latach ukazało się wiele książek poświęconych historii, teraźniejszości i prognozom dotyczącym Unii Europejskiej. Wieloaspektowość procesu integracji europejskiej, konglomerat rozmaitych interesów, które współtworzą wspólne stanowisko wokół pryncypialnych problemów, wpływa twórczo na generowanie coraz to nowych obszarów badawczych.

Obserwując rynek wydawniczy możemy dostrzec tendencję do coraz większej specjalizacji w proponowanych tematach. Analiza ukazujących się książek uświadamia również istnienie deficytu w odniesieniu do niektórych problemów np. polityki bezpieczeństwa Unii Europejskiej, która nabrała szczególnego znaczenia po 11 września 2001 r. i stała się przedmiotem ożywionej dyskusji na forum europejskim.

Celem pracy jest analiza jakościowa polityki USA wobec Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony (*ESDI*). Obejmuje ona charakterystykę przedmiotu tejże polityki, analizę uwarunkowań, mających wpływ na określoną postawę podmiotu, przedstawienie koncepcji dotyczącej *ESDI* oraz jej realizację. P. Natkański sięgnął w swych rozważaniach do wydarzeń, które – jego zdaniem – były kluczowe i determinowały ten proces rozwoju. Ciekawym i odważnym posunięciem jest prognoza dotycząca perspektyw polityki USA wobec *ESDI*.

Książka składa się z pięciu zróżnicowanych pod względem objętości rozdziałów, które mają jak w najszerszym spektrum ukazać poruszany problem badawczy.

Pierwszy rozdział poświęcono istocie, genezie i ewolucji *ESDI*. Problem ten przedstawiono z punktu widzenia jego znaczenia w polityce zagranicznej USA. Autor zmierzył się z trudnym wyzwaniem nakreślenia europejskiej specyfiki tożsamości w ramach *ESDI* oraz ewolucji myślenia w tym obszarze. W skondensowanej formie zasygnalizował wiele ciekawych wątków, które wydają się godne bardziej szczegółowych rozważań. Zważywszy na bogactwo problemów oraz dynamizm zmian w poruszonym przedmiocie rozważań, można odnieść wrażenie, iż rozdział ten pozostawia pewien niedosyt. Ponadto zastrzeżenie budzi konstrukcja rozdziału, w którym zbyt mało miejsca poświęcono analizie historycznej. Podniosłoby to walor tej części publikacji, będącej poza tym ciekawym wprowadzeniem.

Drugi rozdział poświęcono uwarunkowaniom polityki USA wobec *ESDI*. Autor wyznaczył sobie ambitne zadanie, z realizacją którego niejedyn interdiscyplinarne zespoły badawczy mogłyby mieć poważny problem. Obszar poruszanych zagadnień wydaje się prawdziwym „oceanem” otwartych pytań, na które nie ma często jednoznacznych odpowiedzi, a rzeczywistość budzi coraz więcej wątpliwości. Studium ze względu na różnorodność zagadnień mogłoby stanowić inspirację dla niejednej dysertacji. W tej części pracy autorowi można zarzucić niekiedy zbyt publicystyczne ujęcie skomplikowanych problemów, które wzajemnie sprzężone wymagałyby głębszej analizy.

W kolejnym rozdziale *Koncepcja polityki Stanów Zjednoczonych wobec ESDI*, autor w prosty i przejrzysty sposób przedstawił zasadnicze trendy w ostatnich latach i poglądy przywódców USA na temat bezpieczeństwa, obrony oraz stosunku tego mocarstwa do idei *ESDI* na gruncie europejskim. Ponieważ w następnym rozdziale w telegraficznym skrócie ukazał przejawy działania USA w tym zakresie wydaje się, iż interesującym zabiegiem byłoby połączenie obu rozdziałów w jeden.

Na szczególną uwagę zasługuje ostatnia część książki, rozdział piąty, w którym autor nakreśliła trzy przewidywane warianty rozwoju polityki zagranicznej USA: izolacjonizm, partnerstwo międzynarodowe oraz unilateralizm. Prognoza ta stanowi przejaw nowoczesnego podejścia do myślenia o stosunkach międzynarodowych i próby ich poznania. Niewątpliwie autor stosując określone założenia dochodził do logicznych wniosków, jednak dobrze byłoby, gdyby towarzyszyły temu zakrojone na szeroką skalę badania, prowadzone na wielu płaszczyznach przy użyciu modeli teoretycznych, aby nie balansować między rzeczową próbą prognostyki a osobliwym, choć nie do końca profesjonalnym „wróżbiarstwem”.

Książka może być swoistym przewodnikiem po tematyce związanej z *ESDI*. Autor oparł swe rozważania na analizie źródeł oraz obszernej literaturze, co stanowi niewątpliwie atut niniejszej publikacji. Wykorzystanie w dużym stopniu Internetu jako źródła przytaczanych informacji może ułatwić potencjalnemu czytelnikowi dotarcie do odpowiednich dokumentów. Nagromadzenie wielu problemów świadczy z jednej strony o szerokim spektrum zainteresowań autora, ale z drugiej rzutuje na wnikliwość analizy.

Powstaje pytanie czy autor nie postawił zbyt wysoko poprzeczki. Szczególnie dobór problemów poruszanych w drugim rozdziale mogłoby zainspirować całą serię publikacji interdyscyplinarnego zespołu. Książka porusza wiele ważnych wątków, bez których trudno zrozumieć procesy wpływające na kształtowanie się współpracy w obrębie *ESDI*.

Jest to zapewne studium najnowszej historii działań i wysiłków związanych z kształtowaniem polityki Unii Europejskiej w kwestiach bezpieczeństwa, szczególnie po 11 września 2001 r. Autor wskazuje na wiele zagrożeń i szans związanych z realizacją założeń polityki wspólnotowej, stara się, wykorzystując określone źródła i dokumenty, przedstawić najpełniejszy obraz skomplikowanej materii i czyni to za pomocą przystępnego i zrozumiałego języka. Omawiana praca ma więc charakter godnego polecenia kompendium, które zasługuje jak najbardziej na spopularyzowanie. Sprzyja temu wysoka erudycja autora i dobra orientacja w przedmiocie badań.

Mankamentem może być natomiast kategoryczność stawianych tez, typowa dla tego rodzaju publikacji, które w niewielkiej objętościowo formie starają się przedstawiać obszerny fragment analizowanej rzeczywistości.

Witold Ostant